

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale III Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Wolff

Ławnicy: Beata Lisiecka

Artur Ullrich

Protokolant: Patrycja Rataj

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Trzciance Macieja Grygiel po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014r. sprawy

T. A., syna M. i M. J., a domu G. urodzonego (...) w T., karanego

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 25 grudnia 2013 roku w T. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, którą to karę z wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 6 grudnia 2004 roku, w sprawie VIK 584/04, objętej następnie wyrokiem łącznym tegoż Sądu z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie IIK 8/08 wraz ze sprawą VI K 620/04, odbywał w okresie od dnia 19 sierpnia 2005 roku do dnia 12 maja 2006 roku oraz od dnia 4 października 2008 roku do dnia 13 marca 2009 roku, posługując się kuchennym tasakiem oraz nożem, grożąc nimi, usiłował dokonać rozboju na osobie J. O., pełniącego obowiązki kościelnego i zabrać mu w celu przywłaszczenia pieniądze w nieokreślonej bliżej kwocie, lecz zamierzonego czynu nie dokonał z powodu spłoszenia go przez osoby trzecie,

tj. o czyn z art. 13§1 kk w zw. z art. 280§2 kk i w zw. z art. 64§1 kk

II. w dniu 25 grudnia 2013 roku w T. w województwie (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, którą to karę z wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 6 grudnia 2004 roku, w sprawie VIK 584/04, objętej następnie wyrokiem łącznym tegoż Sądu z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie IIK 8/08 wraz ze sprawą VI K 620/04, odbywał w okresie od dnia 19 sierpnia 2005 roku do dnia 12 maja 2006 roku oraz od dnia 4 października 2008 roku do dnia 13 marca 2009 roku, posługując się siekierą i grożąc natychmiastowym jej użyciem wobec pracownika miejscowej stacji benzynowej (...)A. M. zabrał w celu przywłaszczenia 4 napoje energetyczne marki „B.energy” o łącznej wartości 8 złotych oraz kartę doładowującą (...)o wartości 30 złotych, tj. mienie o łącznej wartości 38 złotych, działając na szkodę A. M. oraz stacji (...),

tj. o czyn z art. 280§2 k w zw. z art. 64§1 kk

III. w dniu 25 i 26 grudnia 2013 roku w C. w województwie (...), działając w krótkich odstępach czasu oraz w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, którą to karę z wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 6 grudnia 2004 roku, w sprawie VIK 584/04, objętej następnie wyrokiem łącznym tegoż Sądu z dnia 21 lutego 2008 roku w sprawie IIK 8/08 wraz ze sprawą VI K 620/04, odbywał w okresie od dnia 19 sierpnia 2005 roku do dnia 12 maja 2006 roku oraz od dnia 4 października 2008 roku do dnia 13 marca 2009 roku, poprzez kopanie i szarpanie dokonał uszkodzeń wyposażenia celi numer 1 i numer 3 poprzez uszkodzenie drewnianych stołów i metalowych krzeseł w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych

w miejscowej Komendzie Powiatowej Policji, czym spowodował szkodę na łączną kwotę 634,14 złotych w mieniu Komendy Wojewódzkiej Policji w P.

tj. o czyn z art. 288§1 kk w zw. z art. 64§1kk

1. **Oskarżonego T. A.** uznaje za winnego przestępstwa z art. 13§1 kk w zw. z art. 280§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, popełnionego w sposób wyżej opisany w pkt. I i za to na podstawie art. 14§1 kk w zw. z art. 280§2 kk wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,

2. **Oskarżonego T. A.** uznaje za winnego przestępstwa z art. 280§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, popełnionego w sposób wyżej opisany w pkt. II i za to na podstawie art. 280§2 kk wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,

3. **Oskarżonego T. A.** uznaje za winnego przestępstwa z art. 288§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, popełnionego w sposób wyżej opisany w pkt. III i za to na podstawie art. 288§1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

4. Na podstawie art. 85 k.k i art. 86§1 kk łączy kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt. 1 – 3 wyroku i wymierza oskarżonemu T. A. karę łączną **4 (czterech) lat pozbawienia wolności**

5. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonej wyżej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 25 grudnia 2013 roku do dnia 04 czerwca 2014 roku i nadal

6. Na podstawie art. 46 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym wyżej w punkcie 2 poprzez zapłatę na rzecz A. W. kwoty 38 (trzydzieści osiem) złotych oraz szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym wyżej w punkcie 3 poprzez zapłatę na rzecz KWP w P. kwoty 634,14 (sześćset trzydzieści cztery złote czternaście groszy)

7. Na podstawie art. 44§1 i 2 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz pochodzących bezpośrednio z przestępstwa w postaci tasaka kuchennego, siekiery, 4 puszek napoju B. E. oraz plecaka

8. Na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. i § 2 ust. 1 i 3 w zw. z § 14 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz obrońcy oskarżonego adw. K. N. kwoty 600 zł plus VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nieopłaconej nawet w części;

9. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., Nr. 49, poz. 223 ze zmianami) zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych oraz opłaty;

Beata Lisiecka Artur Ullrich

SSO Katarzyna Wolff

UZASADNIENIE

T. A. zamieszkiwał ze matką, ojczymem i rodzeństwem w T. w mieszkaniu socjalnym. W wieczór dnia 24 grudnia 2013r. cała rodzina była w domu. Około godziny 22:00 T. A. postanowił opuścić mieszkanie. Matce M. J. podał, że zamierza iść na pasterkę. Bratu D. J. oświadczył zaś, że nie ma pieniędzy, więc będzie żebrał. Wychodząc z mieszkania T. A. zabrał ze sobą nóż kuchenny, tasak oraz siekiere. Po opuszczeniu mieszkania T. A. udał się rowerem w okolice Kościoła (...) przy ul. (...). O godzinie 24:00 rozpoczęła się pasterka. Przed kościołem T. A. spotkał znajomego A. S.. Oświadczył mu, że zamierza dopuścić się rozboju na kościelnym. A. S. opuścił teren kościoła, a T. A. udał się w kierunku budynku świątyni.

W trakcie pasterki wszedł do zakrystii. Zastał tam kościelnego J. O. i K. W.. Zapytał o księdza proboszcza. Kościelny w odpowiedzi wskazał, że ksiądz uczestniczy we mszy i poprosił o opuszczenie zakrystii. T. A. zastosował się do prośby. Kiedy pasterka dobiegała końca T. A. ponownie wszedł do zakrystii. Podał reklamówkę kościelnemu mówiąc przy tym „dawaj kasę”. Kościelny odrzucił w jego kierunku reklamówkę i zażądał opuszczenia zakrystii. T. A. na to wyciągnął nóż kuchenny i tasak. Narzędzia trzymał przy sobie powtarzając „dawaj kasę”. Kiedy księża zaczęli wchodzić do zakrystii T. A. opuścił pomieszczenie. Odchodząc stwierdził, że jeszcze powróci. W trakcie drugiej wizyty T. A. w zakrystii obecny był obok J. O. i K. W. również jeden z ministrantów.

Po opuszczeniu K. przez wiernych T. A. próbował ponownie wejść do świątyni. Nie udało się to jednak z uwagi na zamknięcie drzwi przez obsługę. J. K. i szereg innych mężczyzn powiadomionych o zdarzeniu w zakrystii stało przed kościołem. J. K. zażądał opuszczenia terenu kościoła przez T. A.. Ten wszedł na rower i odjechał kilka metrów. Zatrzymał się następnie, wyciągnął siekiere i oświadczył, że ma żółte papiery, więc mężczyźni ani Policja mu nic nie zrobią.

Opuściwszy teren kościoła T. A. udał się do domu. Tej nocy, kiedy pozostali domownicy spali, opuścił jednak ponownie mieszkanie. Tym razem T. A. udał się rowerem do miejscowej stacji paliw (...) przy ulicy (...). Tej nocy na stacji pracowali A. M. i K. S.. Kiedy T. A. wszedł do budynku stacji około godziny 05:40 K. S. znajdowała się na zapleczu. W lokalu przeznaczonym do obsługi klientów był sam A. M.. T. A. wziął z jednego z regałów 4 puszki napoju energetycznego (...) o łącznej wartości 8 zł i udał się do kasy. Przy kasie stał A. M.. T. A. wyciągnął z plecaka siekiere. Wymachiwał nią w kierunku A. M. grożąc mu wyrządzeniem krzywdy. T. A. zapakował wszystkie cztery puszki napoju energetycznego do plecaka. Następnie zażądał od A. M. by wydał mu kartę doładowania w sieci H. o wartości 50 zł. Pokrzywdzony stwierdził, że kart o takiej wartości nie ma, posiada jedynie karty o wartości 30 zł. Oskarżony zażądał więc wydania karty o takiej wartości. Następnie T. A. opuścił teren stacji benzynowej. Doładowanie wbił sobie do swojego telefonu, a dwa napoje od razu spożył. Udał się do mieszkania przy ul. (...). Tam został zatrzymany dnia 25 grudnia 2013r. o godz. 6.45. W mieszkaniu w trakcie przeszukania zabezpieczono 4 puszki napoju energetycznego (...) - w tym dwie puste - siekiere i tasak. T. A. przewieziono do Komendy Powiatowej Policji w C.. Osadzono go w celi nr 3. Przebywając w tym pomieszczeniu T. A. zaczął zachowywać się agresywnie. Kopał nogami w drzwi celi, w taborety oraz stół. Szarpał, usiłując wyrwać, oderwać krzesła przymocowane na stałe do posadzki. W rezultacie takiego zachowania oskarżony uszkodził wyposażenie celi poprzez zniszczenie blatu drewnianego stołu oraz uszkodzenie metalowych krzeseł. W dniu 26 grudnia 2013r funkcjonariusze Policji zdecydowali o przeniesieniu oskarżonego do celi nr 1. Tam ponownie oskarżony uszkodził swoim zachowaniem stół oraz krzesła. Wartość wyrządzonej przez T. A. szkody wynosi kwotę łączną 634,14 zł.

W ramach wywiadu środowiskowego ustalono, że T. A. zamieszkuje wraz z matką M. J. i ojczymem J. J. (1) w lokalu socjalnym w T. przy ul. (...). Powierzchnia lokalu wynosi 37 m². Lokal składa się z jednego pokoju, kuchni i ubikacji. W lokalu nie ma łazienki. Na suficie i ścianach występuje czarny grzyb. Żaden z członków rodziny nie pracuje. Małżonkowie J. oraz brat D. J. są karani za przestępstwa. T. A. legitymuje się wyłącznie wykształceniem podstawowym. Szkoły zawodowej nie ukończył, zaliczył jedynie pierwszą klasę na kierunku rzeźniczym.

W przeszłości T. A. był karany 7 wyrokami jednostkowymi za przestępstwa, w tym czterema za przestępstwa przeciwko mieniu. Łączny okres kar jednostkowych pozbawienia wolności podlegających wobec niego wykonaniu wynosił 4 lat i 8 miesięcy. Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 21 lutego 2008r. o sygn. akt II K 8/08 wymierzono T. A. karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. W karę łączną Sąd połączył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 30 listopada 2004r. o sygn. akt VI K 620/04 za czyn z art. 244 k.k. i karę 1 roku pozbawienia wolności za czyn z art. 279 § 1 k.k., orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 06 grudnia 2004r. o sygn. akt VI K 584/04. T. A. odbywał karę łączną w sprawie o sygn. akt II K 8/08 w okresach od dnia 19 sierpnia 2005r. do dnia 12 maja 2006r. i od dnia 04 października 2008r. do dnia 13 marca 2009r. (k. 114 – 114v)

W trakcie śledztwa T. A. został podany badaniu przez biegłych lekarzy psychiatrów dr E. P. i dr M. Z. oraz psychologa mgr H. N.. Po przeprowadzonych badaniach biegli wydali opinię o stanie zdrowia psychicznego T. A.. Z treści opinii

wynika, że u T. A. nie rozpoznano choroby psychicznej, ani niedorozwoju umysłowego. Biegli rozpoznali u oskarżonego osobowość nieprawidłową oraz uzależnienie mieszane. Stwierdzone zaburzenia tempore criminis nie znosiły i nie ograniczyły u T. A. zdolności do rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem biegłych aktualny stan zdrowia oskarżonego nie stanowił przeciwwskazań do udziału w postępowaniu sądowym. Opinia biegłych nie była przez strony kwestionowana.

T. A. jest synem M. i M. J., z domu G., urodził się dnia (...) w T., jest obywatelem Polski, legitymuje się wykształceniem podstawowym, nie posiada zawodu, jest kawalerem, ojcem jednego dziecka w wieku 10 lat. Oskarżony nigdzie nie pracuje na stałe, utrzymuje się z zasiłku z opieki społecznej w wysokości 389 zł miesięcznie oraz z zasiłku pielęgnacyjnego w wysokości 153 zł miesięcznie, nie posiada żadnego majątku, zamieszkuje w T. przy ul. (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

- wiarygodnych:
- w części wyjaśnień oskarżonego T. A. (k. 37, 45, 102 – 107, 175, 322),
- w pełni zeznań świadka A. M. (k. 8 – 8v, 75v, 324 – 325),
- w pełni zeznań świadka K. S. (k. 10v, 327 – 328),
- w pełni zeznań świadka A. W. (k. 133, 325 – 326),
- w pełni zeznań świadka J. K. (k. 14v, 328),
- w pełni zeznań świadka J. O. (k. 15v, 77v, 323 - 324),
- w pełni zeznań świadka K. W. (k. 76v),
- w pełni zeznań świadka M. J. (k. 34v, 326 - 327),
- w pełni zeznań świadka J. B. (k. 64v – 65, 71v – 72v, 329),
- w pełni zeznań świadka A. R. (k. 73v – 74, 329 - 330),
- w pełni zeznań świadka M. P. (k. 92 – 93),
- w pełni zeznań świadka S. J. (k. 135v – 136),
- w pełni zeznań świadka R. K. (k. 160v),
- w pełni zeznań świadka A. S. (k. 161v);
- w pełni wiarygodnych dowodów z dokumentów:
- protokołu zatrzymania T. A. z dnia 25 grudnia 2013r. (k. 3),
- protokołu przeszukania mieszkania pod adresem ul. (...) w T. (k. 4 – 6),
- protokołu zatrzymania rzeczy z dnia 25 grudnia 2013r. (k. 17 – 19)
- nośnika z zapisem cyfrowym (k. 20),
- metryk identyfikacji nośnika (k. 21 – 26),
- protokołu z odtworzenia płyty DVD (k. 27),

- notatki urzędowej z dnia 25 grudnia 2013r. (k. 29),
- dokumentacji medycznej T. A. (k. 33),
- notatki urzędowej z dnia 25 grudnia 2013r., sporządzonej przez funkcjonariusza Policji J. B. (k. 36),
- notatki urzędowej z dnia 25 grudnia 2013r., sporządzonej przez funkcjonariusza Policji J. B. (k. 48),
- notatki urzędowej z dnia 26 grudnia 2013r., sporządzonej przez funkcjonariusza Policji J. B. (k. 49),
- protokołu badania T. A. na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (k. 50 – 50v),
- kserokopii świadectwa wzorcowania alkometru (k. 51),
- protokołu oględzin z dnia 27 grudnia 2013r. celi nr. 3 w Policyjnej Izbie Zatrzymań w Komendzie Powiatowej Policji w C. (k. 52 – 52v),
- metryk identyfikacyjnych nośniki i płyt DVD (k. 53 – 58),
- protokołu odtworzenia nagrania (k. 59),
- płyty DVD (k. 60),
- metryki identyfikacyjnej nośnika (k. 61 – 62)
- materiału poglądowego z celi nr. 3 Policyjnej Izby Zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w C. (k. 63),
- wniosku o ściganie T. A. za uszkodzenie mienia Policji z dnia 15 stycznia 2014r. (k. 66),
- kosztorysu prac remontowych w Policyjnej Izbie Zatrzymań w Komendzie Powiatowej Policji w C. (k. 67 – 70),
- kserokopii umowy zlecenia nr (...) (k. 78),
- Faktury VAT wystawionej przez M. P. z dnia 08 stycznia 2014r. o numerze 1/14 (k. 79),
- opinii o stanie zdrowia T. A. wraz z pismem przewodnim (k. 80 – 81),
- 2 pism Prokuratora prowadzącego sprawę do Ordynatora E. P. z ZOZ Aresztu Śledczego w P. z dnia 21 stycznia 2014r. (k. 96 – 97),
- odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 05 kwietnia 2007r. o sygn. akt II K 10/07 (k. 112 – 113),
- odpisu wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 21 lutego 2008r. o sygn. akt II K 8/08 (k. 114 – 114v),
- odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 14 października 2009r. o sygn. akt II K 258/09 (k. 115 – 115v),
- kwestionariusza wywiadu środowiskowego na okoliczność osoby T. A. (k. 116 – 118),
- informacji o przetransportowaniu T. A. do Aresztu Śledczego w P. (k. 119),
- nośników z zapisami cyfrowymi (k. 148 – 149),
- metryk identyfikujących nośników (k. 150 – 158),
- protokołu oględzin zabezpieczonego mienia w sprawie z dnia 24 lutego 2014r. (k. 159 – 159v),
- karty karnej T. A. (k. 162 – 163v),

- odpisu wyroku Sadu Rejonowego w Trzciance z dnia 14 października 2009r. o sygn. akt II K 258/09 (k. 164 – 164v),
- opinii biegłych: opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 06 grudnia 2014r. co do poczytalności T. A. (k. 222 – 226) i jego zdolności do udziału w postępowaniu .
- opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 06 lutego 2014r. (k. 120 – 125) na okoliczność poczytalności oskarżonego i jego zdolności do udziału w postępowaniu.

Sąd uznał wyjaśnienia **oskarżonego T. A.** za w części wiarygodne (k. 37, 45, 102 – 107, 175, 322). Na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. W trakcie składania pierwszych wyjaśnień w sprawie T. A. przyznał się do popełnienia czynów oznaczonych w akcie oskarżenia pkt. I i II. Nie złożył wyjaśnień poza oświadczeniem, że „było tak, jak w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów”. Nadto podał, że został pobity przez funkcjonariuszy Policji w trakcie zatrzymania koło stacji (...) (37v). W trakcie kolejnego przesłuchania w sprawie T. A. wyjaśnił, że przynajmniej do rozboju na stacji benzynowej (...) oraz częściowo do uszkodzenia mienia w Izbie Zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w C.. Nie przyznał się do rozboju na kościelnym J. O. (k. 104 – 107v). T. A. podał, że przyszedł na (...) w T. uzbrojony w siekiere, którą nosił do celów samoobrony. T. A. wyjaśnił dalej, że wziął z regału sklepowego cztery puszki napoju energetycznego. Udał się z nimi do kasy. Oskarżony podał, że będąc przy ladzie wyciągnął siekiere i zażądał pieniędzy od sprzedawcy. Wskazał nadto, że sprzedawca odpowiedział, że nie ma pieniędzy w kasie. Oskarżony wyjaśnił nadto, że zażądał od sprzedawcy wydania karty doładowania do sieci H.o wartości 50 złotych. Pokrzywdzony oświadczył, że takiego doładowania nie ma, więc może mu wydać jedynie doładowanie za 30 zł. T. A. podał nadto, że po uzyskaniu kodu i zabraniu czterech puszek napoju energetycznego opuścił budynek stacji benzynowej i pojechał rowerem do domu. Wyjaśnił dalej, że wypił dwie puszki, a kod doładowania wprowadził do telefonu komórkowego. Z treści wyjaśnień T. A. odnośnie rozboju na stacji (...) wynika, że w trakcie czynu miał uczucie, że rozmawia z Bogiem i diabłem. Bóg nakłaniał go do postępowania zgodnie z prawem, a diabeł do naruszania porządku prawnego. Odnośnie uszkodzenia mienia Policji T. A. przyznał się do kopnięcia w stół w izbie zatrzymań wskutek czego doszło do złamania blatu. T. A. jednak stanowczo przeczył, że uszkodził dalsze mienie, w tym, że próbował wyrwać krzesła znajdujące się w izbie zatrzymań. Odnośnie przebiegu pierwszego przesłuchania w sprawie T. A. podał, że przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu czynów, ponieważ był zdenerwowany i chciał szybko zakończyć przesłuchanie (k. 105v). W trakcie ostatniego przesłuchania w śledztwie T. A. przyznał się do rozboju na stacji benzynowej (...) oraz częściowo do uszkodzenia mienia Policji. Pottrzymał wyjaśnienia złożone dnia 29 stycznia 2014r. (k. 104 – 107v). Wcześniejszych wyjaśnień nie podtrzymał. Na rozprawie T. A. przyznał się do winy odnośnie wszystkich 3 zarzucanych mu czynów. Podtrzymał wcześniej złożone wyjaśnienia z tą zmianą, że przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu przestępstw. Sąd uznał wyjaśnienia T. A. w części za wiarygodne. Odnośnie czynu z pkt. I, tj. **rozboju na kościelnym J. O.**, Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia T. A. w zakresie, w jakim przyznał się do popełnienia tego czynu. W trakcie składania pierwszych wyjaśnień w sprawie T. A. wyraźnie przyznał się do popełnienia tego czynu. Także na rozprawie, reprezentowany przez obrońcę, podał, że przynajmniej do popełnienia czynu z pkt. I aktu oskarżenia. Podkreślenia wymaga, że wskazane wyjaśnienia T. A. znajdują potwierdzenie w treści pozostałych wiarygodnych dowodów w sprawie. Świadek A. S. zeznał, że widział przed pasterką 24 grudnia 2013r. T. A. siedzącego na schodach kościoła J. C. w T.. Świadek podał, że T. A. był ubrany w bluzę z kapturem zaciągniętym na głowę, a w plecaku miał nóż i siekiere, zaś za kurtką schowany tasak kuchenny. Świadek zeznał nadto, że oskarżony wprost mu powiedział, że zamierza dopuścić się rozboju na kościelnym. Następnie A. S. widział, jak T. A. skierował się do kościoła. Zachowanie T. A. w zakrystii opisali szczegółowo świadkowie J. O. i K. W.. Ich zeznania są zbieżne i konsekwentne. Wynika z nich, że T. A. w trakcie pasterki dwa razy przyszedł do zakrystii. Za pierwszym razem pytał o proboszcza. Ponieważ proboszcz odprawiał mszę J. O. odesłał go z zakrystii. Świadczy nadto, że T. A. przyszedł ponownie i dał kościelnemu reklamówkę wypowiadając słowa „dawaj kasę”, a kiedy kościelny nie zastosował się do polecenia T. A. wyciągnął nóż i tasak. Pomieszczenie zakrystii jednak opuścił, kiedy zaczęli wchodzić do niego księża po mszy. Świadczy W. i O. opisali oskarżonego jako mężczyznę w bluzie z kapturem, noszącego plecak. Nadto podkreślenia wymaga, że świadek J. O. jednoznacznie rozpoznał T. A. jako napastnika na rozprawie (k. 323). W dalszej kolejności należy zauważyć, że wiarygodne elementy wyjaśnień oskarżonego i zeznania świadków A. S., J. O. i K. W. są logicznie uzupełniane przez zeznania świadka J. K.. Świadek K. zeznał, że dowiedział się o usiłowaniu

rozboju na J. O. krótko po pastercie. Podał, że widział nieznanego mężczyznę, który próbował wejść po mszy do kościoła. Świadek zeznał, że polecił owemu mężczyźnie, by opuścił teren K.. Na to niezajomy wsiadł na rower i odjechał kilka metrów, po czym zatrzymał się i wyciągnął siekiere. J. K. podał, że mężczyzna ten oświadczył, że ma złote papiery, więc nikt mu nic nie zrobi. Następnie oddalił się z miejsca zdarzenia. Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego T. A. odnośnie czynu z pkt. II aktu oskarżenia, tj. **rozboju na stacji benzynowej (...)**, za w pełni wiarygodne w zakresie, w jakim przyznał się do popełnienia tego czynu. Wyjaśnienia oskarżonego dotyczącego czynu z pkt. II są bowiem konsekwentne. Podkreślić należy, że oskarżony przyznał się do popełnienia rozboju na stacji benzynowej na rozprawie w obecności swojego obrońcy, a jego wyjaśnienia co do przebiegu rozboju złożone w obecności obrońcy korespondują nadto z zeznaniami świadków A. M., K. S. i zapisem z monitoringu. A. M. zeznał, że młody mężczyzna wszedł dnia 25 grudnia 2013r. do lokalu stacji benzynowej (...) w T., wziął z regału 4 puszki napoju energetycznego (...), po czym podszedł do lady i wyciągnął siekiere żądając pieniędzy. A. M. zeznał nadto, że nie miał pieniędzy w kasie, wydał jednak napastnikowi na jego żądanie kod doładowania do telefonu komórkowego w sieci H.. K. S. opisała zaś, że po napadzie A. M. wszedł do niej na zaplecze. Był roztrzęsiony. Opowiedział jej o napadzie. Opis podany przez pokrzywdzonego był zbliżony z treścią zapisu na monitoringu. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że A. M. rozpoznał T. A. jako sprawcę, kiedy funkcjonariusze Policji podjechali z nim na stację benzynową dnia 25 grudnia 2013r. Ponadto w mieszkaniu zajmowanym przez T. A. funkcjonariusze Policji znaleźli w trakcie przeszukania o godzinie 06:50 m. in. cztery puszki napoju energetycznego (...) oraz siekiere (k. 4 – 6v).

Odnośnie czynu z pkt. III, tj. **uszkodzenia mienia Policji**, Sąd uznał wyjaśnienia T. A. za wiarygodne w części, w której przyznał się do uszkodzenia drewnianych stołów i metalowych krzeseł w celach nr 1 i 3 Policijnej Izby Zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w C.. Z zeznań świadka J. B. wynika, że dnia 25 grudnia 2013r. T. A. kopał w stół w celi nr 3. doprowadzając do uszkodzenia stołu poprzez złamanie jego blatu. Dalsze uszkodzenia spowodował tym, że kopał w celi 1 w stół i próbował wyrwać krzesła. Zeznania świadka B. korespondują z nagraniem z monitoringu obu cel. Nadto uszkodzenie stołu w celi nr 3 zostało udokumentowane w trakcie oględzin dnia 27 grudnia 2013r. (k. 52 – 52v). Wskazane uszkodzenia mienia zostały ponadto potwierdzone przez funkcjonariusza Policji A. R., który dokonał oględzin wyposażenia celi nr 3 dnia 27 grudnia 2014r. W dalszej kolejności należy podkreślić, że T. A. na rozprawie przyznał się do popełnienia czynu z pkt. III.

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia T. A., w tej części, w jakiej podał, że w trakcie zatrzymania został pobity przez funkcjonariuszy Policji (37v). Takie twierdzenie zostało podniesione przez T. A. tylko w trakcie pierwszego przesłuchania w sprawie. W trakcie składania późniejszych wyjaśnień oskarżony owego twierdzenia nie podtrzymywał. Dotyczy to w szczególności rozprawy, kiedy był reprezentowany przez obrońcę. Nadto należy mieć na względzie, że zgodnie z treścią protokołu zatrzymania T. A. nie złożył zażalenia na zatrzymanie, pomimo że został o takim prawie pouczony. Był również jako zatrzymany badany przez lekarza, a w protokole nie zawarto jakichkolwiek wzmianek o możliwych uszkodzeniach ciała T. A..

Sąd uznał zeznania świadka **A. M.** za w pełni wiarygodne (k. 8 – 8v, 75v, 324 – 325). A. M. podał w trakcie składania pierwszych zeznań w sprawie, że w godzinach porannych dnia 25 grudnia 2013r. pracował w charakterze sprzedawcy na stacji benzynowej (...) w T.. Obok niego prace świadczyła również K. S.. Około 05:40 do sklepu wszedł nieznanymi mężczyzna. Świadek M. opisał, że mężczyzna wziął z regału cztery puszki napoju energetycznego (...). Z nimi udał się do kasy. Tam wyciągnął z plecaka małą siekiere i powiedział, że to napad. Świadek zeznał, że napastnik zagroził popełnieniem przestępstwa przeciwko jego życiu lub zdrowiu, jeżeli nie będzie stosować się do jego poleceń. A. M. podał, że obawiał się spełnienia groźby napastnika. Wydał mu więc kod doładowania sieci H. o wartości 30 zł. Następnie napastnik opuścił sklep w nieznanym kierunku. A. M. wskazał, że K. S. w chwili całego zdarzenia znajdowała się na zapleczu. Nie była więc świadkiem zaocznego napadu. Po napadzie świadek M. wezwał ochronę, a K. S. zadzwoniła na Policję. Dalej świadek A. M. zeznał, że funkcjonariusze Policji przejrzyli zapis monitoringu, po czym odjechali, a po kilku minutach wrócili przywożąc w radiowozie mężczyznę, w którym rozpoznał napastnika. Składając drugie zeznania A. M. uzupełnił zeznania z k. 8 – 8v o to, że cena czterech puszek napoju (...) wynosiła kwotę łączną 8 zł. Na rozprawie A. M. złożył zeznania tej samej treści, jak w trakcie śledztwa oraz potrzymał wcześniejsze zeznania. Wyraźnie oświadczył, że rozpoznaje T. A. jako napastnika (k. 324 – 325). Zeznania świadka A. M. były logiczne i spójne. Znalazły

też potwierdzenie w wiarygodnych wyjaśnieniach T. A., w zeznaniach K. S. oraz w treści zapisu z monitoringu. T. A. w trakcie całego postępowania konsekwentnie przyznał się do rozboju na stacji benzynowej (...) w T.. Wyjaśnił, że zabrał w trakcie rozboju cztery puszkę napoju energetycznego (...) oraz kod doładowania do telefonii komórkowej marki H. o wartości 30 zł. Świadek K. S. podała zaś, że na zaplecze stacji wszedł roztrzęsiony A. M. informując ją, że padł ofiarą rozboju. Opis zdarzenia podany przez pokrzywdzonego pokrywał się z treścią zapisu monitoringu. Jednocześnie w trakcie przeszukania mieszkania zajmowanego przez T. A. przy ul. (...) o godzinie 06:50 funkcjonariusze Policji zabezpieczyli cztery puszkę napoju (...) oraz siekiere. Odnośnie wartości szkody wyrządzonej rozbojem zeznania A. M. korespondują z zeznaniami świadka A. W..

Zeznania świadka **K. S.** Sąd uznał za w pełni wiarygodne (k. 10v, 327 – 328). Świadek w trakcie przesłuchania w śledztwie podała, że była pracownicą stacji (...) w T.. Pracowała na zmianie od godziny 20:00 dnia 24 grudnia 2013r. do godziny 08:00 dnia 25 grudnia 2013r. W ramach tej zmiany pracował również A. M.. Świadek S. zeznała dalej, że około godziny 04:50 dnia 25 grudnia 2013r. udała się na zaplecze, gdzie sprzątała biuro przełożonego. Drzwi do pomieszczenia sklepowego zamknęła. Z treści zeznań K. S. wynika, że po pewnym czasie wszedł na zaplecze A. M.. Był zdenerwowany, powiadomił ją, że padł ofiarą napadu, a sprawca zabrał 4 puszkę napoju energetycznego i doładowanie o wartości 30 zł. K. S. zeznała, że A. M. zawiadomił ochronę, a ona zadzwoniła na Policję. Na rozprawie świadek S. podtrzymała wcześniej złożone zeznania. Podała, że na zapisie monitoringu nie było widać twarzy napastnika, więc nie rozpoznała na sali rozpraw w T. A. sprawcy rozboju. Zeznania złożone przez świadka K. S. były logiczne, konsekwentne i w pełni korespondujące z wersją zdarzeń przedstawioną przez A. M.. Pokrzywdzony w swoich zeznaniach podał mianowicie, że padł ofiarą rozboju, o czym natychmiast po opuszczeniu przez sprawcę lokalu stacji powiadomił pracującą na zapleczu K. S.. Zeznania świadka korespondują nadto z treścią zapisu monitoringu, jak też z wyjaśnieniami oskarżonego, który konsekwentnie podawał, że dopuścił się rozboju na stacji benzynowej (...) w T.. Uzupełniająco należy podkreślić, że podczas przeszukania mieszkania oskarżonego funkcjonariusze Policji ujawnili cztery puszkę napoju energetycznego (...) oraz siekiere.

Świadek **A. W.** składał zeznania w śledztwie i na rozprawie (k. 133, 325 – 326). Sąd uznał jego zeznania za w pełni wiarygodne. Świadek podał, że jest właścicielem stacji benzynowej (...) w T., jednakże nie był świadkiem napadu w dniu 25 grudnia 2013r. O zdarzeniu został powiadomiony przez A. M. telefonicznie dnia 25 grudnia 2013r. około godziny 08:30. Świadek zeznał, że A. M. wskazał, że sprawca groził mu siekiere. Świadek A. W. podał, że wysokość szkody wyrządzonej napadem to kwota 30 zł stanowiąca wartość kodu doładowania do sieci H. oraz kwota 8 zł, stanowiąca wartość utraconych napojów energetycznych. Zeznania świadka A. W. były logiczne, konsekwentne i spójne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Odnośnie samego faktu rozboju na stacji benzynowej (...) w T. z zeznaniami świadka W. korespondują wyjaśnienia T. A., zeznania świadków K. S. i A. M. oraz zapis z monitoringu. W przedmiocie szkody spowodowanej rozbojem zeznania A. W. znajdują potwierdzenie w zeznaniach złożonych przez świadka A. M.. Sąd nie miał zatem powodów do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka.

W sprawie zeznania złożył świadek **J. K.** (k. 14v, 328). Sąd uznał jego zeznania za w pełni wiarygodne. Świadek w trakcie przesłuchania w śledztwie podał, że uczestniczył w pasterce w Kościele (...) w T. w nocy z dnia 24 grudnia na dzień 25 grudnia 2013r. Po mszy jego chrześniak P. K. opowiedział mu, że pod koniec trwania nabożeństwa przyszedł do zakrystii nieznany młody mężczyzna, który podał kościelnemu reklamówkę z żądaniem włożenia do niej pieniędzy. Chrześniak powiedział mu też o tym, że napastnik groził kościelnemu użyciem tasaka lub innego podobnego narzędzia. J. K. zeznał dalej, że dowiedział się też o tym, że sprawca powiedział kościelnemu, że później przyjdzie jeszcze po pieniądze. J. K. podał nadto, że wraz z szeregiem innych mężczyzn po pasterce pozostał na miejscu przed kościołem. Drzwi kościoła zostały zamknięte. J. K. zeznał dalej, że widział młodego mężczyznę, który próbował po mszy wejść bocznymi, a później głównymi drzwiami do kościoła. Został jednak zamknięty. J. K. wezwał go do opuszczenia terenu kościoła. J. K. zeznał dalej, że nieznany mężczyzna następnie wsiadł na rower, pojechał kilka metrów i się zatrzymał. Wyciągnął spod bluzy siekiere mówiąc, że ma żółte papiery, więc Policja nic mu nie zrobi. Następnie oddał się z miejsca zdarzenia na rowerze. J. K. zeznał dalej, że kościelny potwierdził usiłowanie rozboju. Na rozprawie świadek J. K. potrzywał swoje zeznania ze śledztwa. Uzupełnił je o stwierdzenie, że T. A. wyciągnął siekiere z plecaka

lub zza kurtki. Sąd uznał zeznania świadka K.za w pełni wiarygodne, albowiem były logiczne, konsekwentne i spójne. Zeznania świadka tworzyły nadto spójną całość z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. Świadkowie W.i O.mianowicie opisali szczegółowo usiłowanie rozboju przez T. A.na J. O.. Wskazali przy tym, że sprawca był ubrany w bluzę z kapturem, nosił plecak. Świadek S.zaś podał, że T. A.przyjechał rowerem do kościoła. Również ten świadek widział napastnika ubranego w bluzę z kapturem. Podkreślenia nadto wymaga, że z zeznań świadków W., O.i S.wynika, że T. A.posiadał przy sobie w nocy z dnia 24 na 25 grudnia 2013r. nóż, siekierę i tasak. Świadek S.widział wszystkie trzy narzędzia na własne oczy. K. W.i J. O.widzieli zaś, jak T. A.posługiwał się w trakcie usiłowania rozboju nożem i tasakiem. W dalszej kolejności zważyć należy, że T. A.w trakcie pierwszego przesłuchania w sprawie, jak i na rozprawie, w obecności swojego obrońcy, wyraźnie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu na szkodę J. O..

J. O.złożył w sprawie zeznania w charakterze świadka (k. 15v, 77v, 323 - 324). Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. W trakcie pierwszego przesłuchania J. O.podał, że 25 grudnia 2013r. w trakcie pasterki pełnił funkcję kościelnego w K.J. C.w T.. Podczas nabożeństwa do zakrystii wszedł młody mężczyzna. J. O.opisał go jako osobę w wieku około 30 lat, obciętą na łyso, w bluzie z kapturem. Nosił plecak. Świadek O.wskazał, że mężczyzna po wejściu do zakrystii trzymał w rękach tasak i nóż. Podał mu reklamówkę. J. O.zeznał dalej, że mężczyzna zażądał od niego wydania pieniędzy, włożenia ich do reklamówki. J. O.oświadczył, że nie ma pieniędzy. Pokrzywdzony podał nadto, że w tym momencie do zakrystii weszli księża, więc napastnik opuścił pomieszczenie odgrając się, że jeszcze wróci. W trakcie drugiego przesłuchania świadek uzupełnił wcześniejsze zeznania o to, że T. A.w trakcie pasterki dwa razy był w zakrystii. Nadto oświadczył, że nie czuł się zagrożony zachowaniem mężczyzny. W trakcie rozprawy J. O.podtrzymał wcześniejsze zeznania złożone w sprawie. Rozpoznał na Sali rozpraw oskarżonego T. A.jako mężczyznę, który żądał od niego pieniędzy. Nadto podał, że toporek i nóż oskarżony A.trzymał przy sobie, nie były one skierowane na niego. Odnośnie chronologii zdarzeń świadek O.sprecyzował, że T. A.w trakcie mszy wszedł dwa razy do zakrystii. Pierwszym razem pytał o proboszcza. Świadek O.powiedział mu, że ma opuścić zakrystie. Pokrzywdzony zeznał nadto, że oskarżony żądał od niego pieniędzy, kiedy ponownie wszedł do pomieszczenia trzymając tasak i nóż w rękach. Zeznania świadka J. O.były logiczne, spójne i konsekwentne. Znalazły nadto potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym. Zeznania J. O.korespondowały z zeznaniami świadka K. W., który opisał przebieg obu wizyt T. A.w zakrystii, podając szczegóły jego zachowania w pełni zbieżne z wersją podaną przez pokrzywdzonego. Nadto z zeznań świadka A. S.wynika, że T. A.podczas pasterki znajdował się przed K., że miał przy sobie nóż, siekierę i tasak oraz że powiedział mu, że zamierza dokonać rozboju na kościelnym. Zeznania pokrzywdzonego znalazły też potwierdzenie w zeznaniach J. K., który widział oskarżonego na terenie K.już po usiłowanym rozboju, opisał wyraźnie mężczyznę posługującego się siekierą., który mówił, że Policja nic mu nie zrobi, ponieważ ma żółte papiery. Nadto należy mieć na uwadze, że M. J.opisała w swoich zeznaniach, iż T. A.posiadał dnia 24 grudnia 2013r. siekierę, nóż i tasak. Wskazała też, że opuścił dom przed północą dnia 24 grudnia 2013r. twierdząc że udaje się na pasterkę.

Zdaniem Sądu, podczas pierwszego przesłuchania w sprawie świadek J. O. nie podał wszystkich istotnych informacji w sprawie. I tak nie zeznał, że obok niego w pomieszczeniu zakrystii znajdował się w czasie napadu również K. W. oraz ministrant. Nadto nie wskazał wyraźnie, że T. A. wyciągnął nóż i tasak dopiero po odmowie wydania mu pieniędzy. Należy jednak mieć na względzie, że J. O. składał pierwsze zeznania w sprawie dnia 25 grudnia 2013r. o godzinie 11:00. Było to nawet nie 12 godzin po usiłowaniu rozboju na jego osobie. Kierując się doświadczeniem życiowym i zasadami racjonalnego rozumowania J. O. mógł pod wpływem emocji nieumyślnie pominąć, kto mu towarzyszył w zakrystii, oraz nieprecyzyjnie podać okoliczność wyciągnięcia przez T. A. noża i tasaka.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka **K. W.** (k. 76v). Składając zeznania w śledztwie świadek podał, że w trakcie pasterki w nocy z dnia 24 na 25 grudnia 2013r. był w zakrystii kościoła przy ul. (...) w T., gdzie przebywał również J. O. i P. K.. W trakcie mszy wszedł nieznany mężczyzna z kapturem na głowie, który zapytał o księdza. Świadek zeznał, że kościelny poprosił mężczyznę o opuszczenie zakrystii. Jak zeznał K. W., mężczyzna powrócił z reklamówką, którą rzucił J. O. mówiąc „dawaj kasę”, a kiedy ten odmówił mężczyzna wyciągnął tasak i nóż. Kiedy msza się skończyła mężczyzna opuścił zakrystię mówiąc, że jeszcze powróci. Zeznania świadka były rzeczowe, logiczne oraz znalazły potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym w sprawie. J. O. opisał przebieg usiłowanego rozboju w sposób zbieżny z K. W.. Dotyczy to zarówno podania mu reklamówki przez T. A. jak i zażądania wydania

pieniędzy. W dalszej kolejności zeznania obu świadków korespondują co do tego, że w zakrystii T. A. wyciągnął nóż i tasak. W dalszej kolejności należy stwierdzić, że świadek A. S. widział T. A. przed kościołem bezpośrednio przed pasterką, a świadek J. K. po mszy. Obu świadków zeznało, że widzieli, jak T. A. posługiwał się ostrymi narzędziami. A. S. widział, że dysponował nożem, tasakiem i siekierą, a J. K. był świadkiem posługiwania się przez oskarżonego siekierą. Nadto T. A. przyznał się do popełnienia niniejszego czynu opisując w swoich wyjaśnieniach jego przebieg.

Zeznania **M. J.** (k. 34v, 326 - 327) były dla Sądu wiarygodne. Składając zeznania w śledztwie M. J. podała, że jest matką T. A.. Wskazała, że syn od dłuższego czasu leczył się psychiatrycznie, zażywał lek o nazwie C.. Świadek dalej podała, że T. A. od pewnego czasu zasypiając kładł przy łóżku nóż i siekierę. Nie przejawiał jednak przemocy wobec ludzi. Odnośnie zdarzenia z nocy 24/25 grudnia 2013r. świadek zeznała, że około godziny 22:00 T. A. wyszedł z domu mówiąc, że idzie na pasterkę. M. J. zeznała nadto, że kiedy około godziny 3:00w dniu 25 grudnia 2013 przebudziła się widziała T. A. w pokoju. Skręcał tytoń. Na rozprawie świadek M. J. podtrzymała zeznania złożone w śledztwie. Nadto podała, że T. A. nie będąc pod wpływem leków pomagał jej przy opiece nad schorowanym mężem. W ocenie świadka przyczyną popełnienia przestępstw było zażywanie przezeń leków. W dalszej kolejności świadek zeznała, że T. A. legitymuje się wykształceniem w zakresie szkoły podstawowej. Wskazała, że w szkole zawodowej oskarżony ukończył jednak tylko pierwszą klasy na kierunku rzeźnickim.

Zeznania świadka M. J. znajdują potwierdzenie w treści pozostałych wiarygodnych dowodów w sprawie. T. A. przyznał się do wyjścia na pasterkę w celu dokonania rozboju na kościelnym.. Także obecność T. A. o godzinie 03:00 w domu nie stoi w sprzeczności z zeznaniami pozostałych świadków. Z treści nagrania monitoringu oraz z zeznań świadka A. M. wynika, że T. A. wszedł na stację benzynową dopiero o godzinie 05:46. Odnośnie dolegliwości psychicznych i wykształcenia T. A. zeznania M. J. korespondują z informacjami zawartymi w opinii biegłych odnośnie dotychczasowego leczenia T. A. oraz z wywiadem środowiskowym kuratora sądowego.

Zeznania złożone przez świadka **J. B.** Sąd uznał za w pełni wiarygodne (k. 64v – 65, 71v – 72v, 329). Świadek zeznał w śledztwie, że jako funkcjonariusz Policji pełnił w dniach 25 i 26 grudnia 2013r. służbę jako sprawujący nadzór nad osobami zatrzymanymi w Komendzie Powiatowej Policji w C.. Wskazał, że oskarżony około godziny 13:00 dnia 25 grudnia 2013r. zaczął zachowywać się agresywnie. Złamał blat stołu w celi. Następnie po godzinie 14:00 dnia 26 grudnia 2013r. T. A. zaczął kopać w drzwi celi, w której się znajdował. Świadek zeznał dalej, że oskarżony swoim działaniem uszkodził metalowe umocowanie dolnej zewnętrznej zasuwy drzwi. Wskazał też, że T. A. około godziny 14:30 ponownie zaczął kopać w taborety, drzwi wejściowe oraz stół powodując uszkodzenie blatu stołu od dołu. W zeznaniach z k. 71v świadek uzupełnił pierwsze zeznania w sprawie poprzez wskazanie, że w notatce służbowej na okoliczność zniszczenia mienia przez T. A. w trakcie pobytu w izbie zatrzymań dokonał omyłkowego zapisu daty 14 grudnia 2013r. zamiast prawidłowo 25 grudnia 2013r. Nadto błędnie oznaczył godziny pełnienia służby (k. 48). Świadek podtrzymał swoje zeznania ze śledztwa na rozprawie. Na sali rozpraw rozpoznał T. A. jako sprawcę uszkodzeń mienia Policji w izbie zatrzymań. Zeznania świadka były rzeczowe, logiczne i spójne. Znalazły nadto potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym w sprawie, zwłaszcza w zeznaniach świadka A. R. oraz dowodu z oględzin celi nr 3. Nadto treść zapisu monitoringu z cel nr 1 i 3 potwierdza wiarygodność zeznań świadka B. co do zachowania T. A.. Materiał dowodowy w sprawie pozwala jednak tylko ponad wszelką wątpliwość uznać, że T. A. spowodował uszkodzenia stołów i krzeseł. Odnośnie pozostałych uszkodzeń w izbie zatrzymań nie można wykluczyć, że były skutkiem działań osób trzecich lub że wynikały z normalnej eksploatacji takich pomieszczeń. Wobec tego Sąd - kierując się treścią art. 5 § 2 k.p.k. - uznał, że nie można przypisać wszystkich uszkodzeń wskazanych przez świadka T. A.. Wobec powyższego zeznania świadka wskazujące na szkody nie wskazane w zarzucie zostały uznane za wiarygodne, jako odzwierciedlające jego stan wiedzy, ale nie stanowiły podstawy ustalenia stanu faktycznego.

Sąd uznał zeznania świadka **A. R.** za w pełni wiarygodne (k. 73v – 74, 329 - 330). Świadek zeznał, że jest funkcjonariuszem Policji. W dniu 25 grudnia 2013r. pełnił służbę jako funkcjonariusz Policji w Komendzie Powiatowej Policji w C.. W zeznaniach podał, że po przybyciu do komendy około godziny 13:40 został poinformowany, że T. A. dopuścił się uszkodzenia mienia Policji poprzez kopanie nogami w drzwi celi, w taborety, usiłowanie wyrwania ich i złamania oraz i wyrwanie części blatu stołu. Świadek zeznał nadto, że w trakcie oględzin celi dnia 27 grudnia 2013r. stwierdzono uszkodzenie drewnianego blatu stołu oraz odpryski farby i gipsu przy drzwiach wejściowych celi. Na

rozprawie świadek podtrzymał zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym. Nadto wskazał, że oskarżony T. A. jest mężczyzną, który dokonał uszkodzenia mienia Policji w izbie zatrzymań Komendy Powiatowej w C.. Złożone przez świadka R. zeznania są logiczne i tworzą spójną całość z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w sprawie. Świadek J. B. w swoich zeznaniach opisał uszkodzenia mienia Policji, które wyrządził T. A. w celach nr 1 i 3. Okoliczności te zostały również potwierdzone oględzinami celi nr 3 oraz wynikają z treści zapisu monitoringu tych cel. Nadto oskarżony T. A. przyznał się do popełnienia czynu z pkt. III.

Jak wskazano w omówieniu zeznań świadka J. B. art. 5 § 2 k.p.k. nakazuje wątpliwości rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego T. A.. Takimi wątpliwościami są uszkodzenia wskazane przez świadka R. poza uszkodzeniami stołów i krzeseł. Nie można bowiem wykluczyć, że mogły zostać spowodowane nie przez T. A.. Mogły wynikać ze zwykłego zużycia, błędnego wykonania podłóża w wypadku odprysków gipsu i farby lub mogły zostać spowodowane przez innych wcześniej zatrzymanych. Wobec powyższego Sąd uznał, że zeznania świadka R. są w pełni wiarygodne, jako stanowiące odzwierciedlenie jego stanu wiedzy w sprawie. Nie mogą jednak stanowić postawy ustalenia stanu faktycznego w zakresie wychodzącym poza uszkodzenie stołów i krzeseł.

Sąd uzna zeznania świadka **M. P.** za w pełni wiarygodne (k. 92 – 93). Świadek zeznał, że wykonywał prace remontowe cel izby zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w C.. Podał, że remont był konieczny z uwagi na uszkodzenia pomieszczeń i ich wyposażenia przez nieznanego mu zatrzymanego. Remont obejmował dwie cele. W ramach remontu odmalowano ściany na których znajdowały się ślady butów. Świadek nadto wskazał, że w narożnikach drzwi były widoczne odpryski, a dolna zasuwka drzwi jednej z cel wymagała wymiany. W dalszej kolejności świadek podał, że prostował taborety w dwóch celach i mocował je na nowo do podłóg. Nadto naprawił dwa uszkodzone stoły. Zeznania świadka jako przedsiębiorcy zajmującego się drobnymi pracami remontowymi były dla Sądu wiarygodne co do wysokości szkody. Świadek jako profesjonalista mógł wycenić wysokość szkody w sposób jednoznaczny. Nadto wykonał prace w celu usunięcia szkód spowodowanych zachowaniem T. A., a wykonany przezeń kosztorys jest przejrzysty, pozwala zrozumieć składniki ceny łącznej remontu.

Zeznania świadka **S. J.** Sąd uznał za wiarygodne w całości (k. 135v – 136). Świadek podał, że w grudniu 2013r. był Naczelnikiem Wydziału Prewencji w Komendzie Powiatowej Policji w C.. Z tytułu wykonywanej funkcji został poinformowany, że T. A. dnia 25 grudnia 2013r. uszkodził stół w jednej z cel izby zatrzymań, a dnia 26 grudnia 2013r. zasuwę i stół w drugiej celi. Świadek podkreślił, że sam widział na zapisie monitoringu, jak T. A. wyrwał blat stołu oraz kopał w drzwi. Sąd uznał zeznania świadka J. za wiarygodne co do szkód stwierdzonych w Izbie Zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w C.. Wynikają one również z kosztorysu M. P. oraz z zeznań świadków B. i R.. Kierując się doświadczeniem życiowym nie było jednak podstaw do przypisania T. A. innych szkód niż uszkodzeń stołów i krzeseł. Pozostałe uszkodzenia objęte remontem przez M. P. nie mogą być w świetle materiału dowodowego jednoznacznie przypisane T. A.. Mogły bowiem wynikać co najmniej częściowo z działania dalszych osób. Wskazuje na to przede wszystkim to, że A. R. jako funkcjonariuszowi odpowiedzialnemu za nadzór nad funkcjonowaniem Izby Zatrzymań zgłoszono wyłącznie uszkodzenia w celi nr 3. Na zapisie monitoringu cel jest widoczne również kopanie stołu i krzeseł w celi nr 1 oraz próba wyrwania krzeseł. Dalsze uszkodzenia mienia nie wynikają jednak również z zapisu monitoringu (k. 59). W konsekwencji Sąd kierując się zasadą „in dubio pro reo” z art. 5 § 2 k.p.k. uznał, że T. A. dopuścił się tylko uszkodzenia stołów i krzeseł w celach 1 i 3. Takie stanowisko nie podważa jednak wiarygodności zeznań świadka J. w tym sensie, że złożył zeznania zgodnie ze swoim stanem wiedzy.

W sprawie zeznania złożył świadek **R. K.** (k. 160v). Sąd uznał jego zeznania za w pełni wiarygodne. Z treści zeznań świadka wynika, że jest Komendantem Powiatowym Policji w C.. Wysokość szkody spowodowanej zachowaniem T. A. w okresie od dnia 25 do dnia 26 grudnia 2013r. wycenił na kwotę 1.291,50 zł. Zeznania świadka Sąd uznał- podobnie jak zeznania świadka J. -za wiarygodne co do faktu stwierdzenia szkód w Izbie Zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w C. o łącznej wartości 1.291,50 zł. Tylko uszkodzenia stołów i krzeseł w celach 1 i 3 można jednoznacznie przyporządkować T. A.. Wobec powyższego Sąd jak wskazano w omówieniu zeznań świadka J. – kierując się zasadą in dubio pro reo z art. 5 § 2 k.p.k. - uznał zeznania świadka R. K. za wiarygodne w tym sensie, że odzwierciedlały jego stan wiedzy. Sąd nie oparł jednak na nich w całości ustaleń faktycznych.

Sąd uznał zeznania świadka **A. S.** za w pełni wiarygodne (k. 161v). Świadek zeznał, że jest znajomym T. A.. Podał nadto, że dnia 24.12.2013r udał się na pasterkę do Kościoła (...)w T.. Na schodach zauważył żebrzącego T. A.. Świadek zeznał, że T. A.był ubrany w bluzę z kapturem zaciągniętym na głowę. Miał przy sobie plecak. Dalej świadek S.zeznał, że T. A.pokazywał mu, że ma w plecaku nóż, siekiere oraz pojemnik z gazem. Za kurtką miał schowany tasak. A. S.zeznał nadto, że T. A.poinformował go o zamiarze rozboju na kościelnym. Wskazał, że rozstali się przy bocznej bramie kościoła, skąd T. A.udał się pod drzwi wejściowe do kościoła. Zeznania świadka A. S.były rzeczowe, konsekwentne i logiczne. Znalazły też potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. I tak zeznania świadka S.tworzą spójną całość z zeznaniami świadków W., O.i K.odnośnie obecności T. A.w okolicach kościoła około północy z nocy z dnia 24 na 25 grudnia 2013r. To samo dotyczy posiadania przez T. A.noża, siekiery i tasaka. W dalszej kolejności podkreślenia wymaga, że zamiar dokonania przez T. A.rozboju został potwierdzony zeznaniami świadków W.i O.. Nadto w uznanych za wiarygodne fragmentach wyjaśnień sam T. A.wyraźnie potwierdził, że był około północy przy kościele (...)w T.oraz że usiłował dokonać rozboju na J. O..

Dowód z **wywiadu środowiskowego kuratora sądowego** Sąd uznał za w pełni wiarygodny (k. 116 – 118). Z treści wywiadu środowiskowego wynika, że T. A. na wolności zamieszkiwał wraz z matką M. J. i ojczymem J. J. (1) w lokalu socjalnym w T. przy ul. (...). W lokalu przebywa nadto troje rodzeństwa przyrodniego T. A.. Powierzchnia lokalu wynosi 37 m². Lokal obejmuje jeden pokój, kuchnię i ubikację. Nie jest wyposażony w łazienkę. Na suficie i ścianach występuje czarny grzyb. Dalej z treści wywiadu środowiskowego wynika, że żaden członek rodziny nie pracuje. Małżonkowie J. oraz brat D. J. są karani za przestępstwa. T. A. legitymuje się wyłącznie wykształceniem podstawowym. Szkoły zawodowej nie ukończył, przerwał naukę na kierunku rzeźnickim po pierwszym roku. Wywiad środowiskowy kuratora sądowego sporządzony został w sposób rzetelny, a wskazane w nim dane znalazły potwierdzenie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym, zwłaszcza w zeznaniach M. J.. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ustaleń wywiadu środowiskowego.

Sąd uznał również za w pełni wiarygodną **opinię o stanie zdrowia psychicznego T. A.**, sporządzoną przez biegłych lekarzy psychiatrów E. P. i M. Z. oraz psychologa H. N. (k. 120 – 125). Z treści opinii wynika, że u T. A. nie rozpoznano choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego. Biegli rozpoznali u niego osobowość nieprawidłową oraz uzależnienie mieszane. Stwierdzone zaburzenia tempore criminis nie znosiły i nie ograniczyły u T. A. zdolności do rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. W aktualnym stanie zdrowia oskarżony może – w ocenie biegłych - uczestniczyć w postępowaniu sądowym. Opinia o stanie zdrowia psychicznego T. A. jest konsekwentna i spójna. Przedstawiono w niej szczegółowo wyniki badania T. A.. Nadto wynika z niej wyraźnie, że biegli zapoznali się z dokumentacją medyczną odnośnie wcześniejszego leczenia T. A.. Opinia sporządzona została w sposób rzetelny i fachowy przez biegłych o uznanej wiedzy i doświadczeniu zawodowym. Opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron, do czego i Sąd nie znalazł podstaw.

W sprawie przeprowadzone **dowody z dokumentów** Sąd uznał za wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości lub autentyczności tych dokumentów, a Sąd nie miał powodu, żeby uczynić to z urzędu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W oparciu o wyżej wskazane dowody Sąd uznał, że wina i sprawstwo oskarżonego T. A. odnośnie wszystkich trzech zarzucanych mu przestępstw nie budzą wątpliwości i zostały wykazane w toku przewodu sądowego. W pkt 1. wyroku Sąd uznał T. A. za winnego popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 280 § 1 k.k. kto kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12, zaś na podstawie § 2 jeżeli sprawca rozboju posługuje się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3. „Dla bytu przestępstwa rozboju nie jest konieczne wypowiedzenie groźby, wystarczy bowiem wywołanie przez sprawcę swoim zachowaniem u pokrzywdzonego takiego stanu psychicznego, w

którym uznaje on, że jakiegokolwiek próby przeciwstawienia się woli napastnika mogą wywołać niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia jego samego lub innych osób (Andrzej Wąsek (red.), Kodeks karny. Część szczególna - Komentarz do artykułów 222–316. Tom II, rok wydania: 2010, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 4, komentarz do art. 280 k.k.). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że T. A. wypełnił znamiona czynu z art. 280 § 2 k.k. Świadek J. O. wskazał bowiem w swoich zeznaniach, że T. A. wszedł dwa razy do zakrystii podczas pasterki dnia 25 grudnia 2013r. W trakcie drugiej wizyty oskarżony podał pokrzywdzonemu reklamówkę żądając wydania „kasy”. Ponieważ J. O. odmówił T. A. wyciągnął nóż i tasak kuchenny. Narzędzia trzymał przy sobie powtarzając żądanie wydania pieniędzy. Miejsce zdarzenia opuścił dopiero, kiedy do zakrystii zaczęli wchodzić księża po zakończeniu mszy. Zeznania świadka J. O. zostały potwierdzone zeznaniami drugiego naoczego świadka K. W.. Nadto sam T. A. przyznał się do popełnienia czynu. Znamiona czynu z art. 280 § 2 k.k. (w formie usiłowania) zostały przez oskarżonego wyczerpane poprzez okazanie pokrzywdzonemu noża i tasaka i wypowiedzenie nakazu wydania pieniędzy, czemu towarzyszyło podanie J. O. reklamówki, do której miał włożyć pieniądze. Groźba natychmiastowego użycia przemocy wobec J. O. sprowadzała się do wyjęcia noża i tasaka kuchennego Fakt trzymania tych niebezpiecznych przedmiotów przy sobie przez T. A., w związku z kontynuowaniem żądania wydania pieniędzy, był naceLOWANY na przełamanie oporu J. O.. Nie wymaga uzasadnienia przyjęcie, iż nóż i tasak stanowią niebezpieczne narzędzia w rozumieniu art. 280 § 2 k.k. Sąd nie miał zatem wątpliwości co do zasadności przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego oskarżonemu przestępstwa rozboju w formie kwalifikowanej w postaci stadialnej usiłowania. T. A. działał umyślnie, z zamiarem bezpośrednim.

Art. 13 § 1 k.k. stanowi, że odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje.

W odniesieniu do przedmiotowego zarzutu zachowanie T. A. wypełniło formę stadialną usiłowania czynu z art. 280 § 2 k.k. Okazaniem noża i tasaka kuchennego, żądaniem wydania pieniędzy doprowadził pokrzywdzonego do stanu bezbronności. Swoim zachowaniem niewątpliwie zmierzał bezpośrednio do dokonania czynu zabronionego, które jednak nie nastąpiło z uwagi na to, że do pomieszczenia, gdzie wraz z pokrzywdzonym przebywał weszły osoby trzecie. Nie uzyskał więc od J. O. żadnych pieniędzy, jednakże swojego zamiaru nie zaniechał. Przeciwnie - zapowiedział że jeszcze wróci. Z zeznań świadka K. wynika zaś, że oskarżony zamierzał ten zamiar zrealizować, gdyż po wyjściu wiernych z kościoła próbował ponownie do niego wejść. Nie udało się to jednak, gdyż drzwi od Kościoła zostały od razu po wyjściu wiernych zamknięte. W tym stanie rzeczy należy uznać, że opuszczenie przez oskarżonego zakrystii nie było wyrazem dobrowolnego odstąpienia od realizacji zamiaru dokonania rozboju, a wynikiem uznania, że realizacja ta wobec pojawienia się innych osób nie jest możliwa. Oskarżony podjął decyzję o kontynuacji swoich działań już po opuszczeniu kościoła przez świadków. Oświadczenie oskarżonego, że „jeszcze wróci” zostało potwierdzone jego późniejszym zachowaniem, kiedy próbował wejść ponownie do kościoła. Dokonanie czynu zostało wyłącznie uniemożliwione przez fakt, że T. A. zastał drzwi do kościoła zamknięte, kiedy próbował ponownie do niego wejść. Odstąpienie od usiłowania popełnienia czynu z art. 280 § 2 k.k. nie było zatem dobrowolne. Zgodnie z treścią art. 15 § 1 k.k. sprawca tylko wtedy nie podlega karze, jeżeli w fazie stadialnej usiłowania przestępstwa dobrowolnie odstąpił od jego dokonania. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi, przez co T. A. podlega karze za usiłowanie czynu z art. 280 § 2 k.k.

Art. 64 § 1 k.k. stanowi, że jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany, sąd może wymierzyć karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Z treści dowodów z dokumentów w sprawie wynika, że T. A. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 06 grudnia 2004r. o sygn. akt VI K 584/04 za czyn z art. 279 § 1 k.k. na karę 1 roku pozbawienia wolności. Ta jednostkowa kara pozbawienia wolności została wraz z karą pozbawienia wolności za czyn z art. 244 k.k. połączona w karę łączną 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 21 lutego 2008r. o sygn. akt II K 8/08. Karę łączną w sprawie o sygn. akt II K 8/08 T. A. odbywał w okresach od dnia 19 sierpnia 2005r. do dnia 12 maja 2006r. i od dnia 04 października 2008r. do dnia 13 marca 2009r. (k. 114 – 114v). Odbył ją zatem w wymiarze co najmniej 6 miesięcy, a połączona w

karę łączną kara za czyn z art. 279 § 1 k.k. wynosiła 1 rok pozbawienia wolności. Czyn osądzony w pkt. 1 został zaś popełniony dnia 25 grudnia 2013r., tj. przed upływem 5 lat od chwili zakończenia odbywania kary łącznej w sprawie o sygn. akt II K 8/08. Przepęstwa, którego dotyczy niniejsza sprawa i przestępstwa, za jakie karę oskarżony odbywał, są w rozumieniu kodeksu karnego przestępstwami podobnymi. Podobieństwo pomiędzy przestępstwami zachodzi w przypadkach wskazanych w art. 115 § 3 k.k. W niniejszym wypadku podobieństwo pomiędzy czynami z art. 279 § 1 k.k. i z art. 280 § 2 k.k. zachodzi z uwagi na wszystkie trzy okoliczności skutkujące podobieństwem. Oba czyny są przestępstwami przeciwko mieniu. Podobieństwo z uwagi na zastosowanie przemocy zachodzi zarówno w razie zastosowaniu przemocy przeciwko człowiekowi, jak i rzeczy martwej. Do znamion ustawowych czynu z art. 279 § 1 k.k. należy przełamanie zabezpieczenia cudzej rzeczy ruchomej. W wypadku zaś czynu z art. 280 § 2 k.k. T. A. zastosował w niniejszej sprawie groźbę użycia przemocy wobec J. O.. Trzecią okolicznością uzasadniającą podobieństwo pomiędzy czynem z art. 279 § 1 k.k. a z art. 280 § 2 k.k. jest fakt, że oba czyny zostały popełnione w celu uzyskania korzyści majątkowej. Wynika to z ich znamion ustawowych. Zasadne zatem było przyjęcie przez Sąd, iż oskarżony działał w warunkach recydywy z art. 64§1 kk.

Treść art. 53 § 1 i § 2 k.k. określa dyrektywy **wymiaru kary** stanowiąc, że Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zgodnie z § 2 tego artykułu wymierzając karę, Sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Przy wymiarze kary **okolicznością obciążającą** T. A. była jego poprzednia karalność. Oskarżony w przeszłości był karany 7 wyrokami jednostkowymi za przestępstwa, w tym sześć razy na karę pozbawienia wolności. Należy mieć przy tym na względzie, że T. A. jest osobą stosunkowo młodą. Urodził się dnia (...) Nadto podkreślenia wymaga, że wykazuje on wyjątkową odporność na jakiegokolwiek działania wymiaru sprawiedliwości w celu zmiany jego zachowania. I tak Sądy zarządziły wobec T. A. dotychczas czterokrotnie wykonanie kar pozbawienia wolności, których wykonanie było warunkowo zawieszono.. Nadto Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 05 września 2006r. odwołał warunkowe zwolnienie T. A. z odbycia reszty kary łącznej 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej w sprawie o sygn. akt VI K 118/05. T. A. w okresie prób nie zmienił swojego zachowania, przejawiał nadal negatywne stanowisko wobec obowiązku poszanowania porządku prawnego

Kolejną okolicznością obciążającą T. A. jest fakt popełnienia czynu w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., co stanowi dowód na to, że oskarżony nie wyciągnął wniosków ze swojego dotychczasowego zachowania i stosowanych kar i środków probacyjnych. Na niekorzyść oskarżonego przemawiał nadto fakt jego demoralizacji przejawiającej się brakiem pracy, alkoholizowaniem się i stosowaniem innych używek. Oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków z poprzednio orzekanych kar, prezentuje nadal negatywną postawę wobec konieczności poszanowania obcego mienia. Kolejną okolicznością obciążającą T. A. jest brak podejmowania jakichkolwiek działań w celu uzupełnienia swojego wykształcenia i podjęcia legalnej pracy zarobkowej. Jak wynika z wywiadu środowiskowego T. A. będąc na wolności nie pracował. Nie ukończył w przeszłości szkoły zawodowej. Legitymuje się tylko wykształceniem w zakresie szkoły podstawowej. O znacznym stopniu demoralizacji oskarżonego świadczy również fakt, iż na realizację swojego zamiaru wybrał noc wigilijną, a swój atak skierował na kościelnego- starszego, bezbronnego człowieka. Miejscem zaś popełnienia czynu była zakrystia Kościoła, a więc miejsce darzone przez Katolików szczególnym szacunkiem. Kolejną okolicznością obciążającą był znaczny stopień determinacji oskarżonego w realizacji zamiaru wyrażający się tym, że na miejsce zdarzenia- po nieudanej pierwszej próbie powrócił, próbując dostać się do Kościoła najpierw głównym, potem zaś bocznym wejściem.

Sąd jest świadomy, że oskarżony wychował się w rodzinie patologicznej. Wszyscy jej dorośli członkowie byli karani. Ojciec i ojczym nadużywali alkoholu. Jednak nie zwalnia to T. A. z obowiązku przewartościowania swojego życia, do

podjęcia realnych starań o prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie. Jest on mężczyzną blisko 30 – sto letnim. Musi sam nadać swojemu życiu odpowiedni kierunek.

Okolicznością łagodzącą wobec oskarżonego jest fakt, że popełnił czyn w postaci stadialnej usiłowania z art. 13 § 1 k.k. Powszechnym w orzecznictwie i doktrynie jest stanowisko, że „kara wymierzona za usiłowanie popełnienia przestępstwa powinna być w zasadzie niższa niż za dokonanie przestępstwa (zob. wyrok SN z 6 lutego 1976 r., Rw 45/76, OSNKW 1976, z. 4-5, poz. 64 z aprobującą glosą K. Buchały, NP 1976, z. 10, s. 1487 i n.) (A. Zoll (red.) Kodeks Karny – Część Ogólna – Komentarz, Tom I, komentarz do art. 14 k.k., system „LEX”). Pomimo nagromadzenia w sprawie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego T. A. Sąd uwzględnił na jego korzyść fakt, że czyn został popełniony w postaci stadialnej usiłowania. Okolicznością łagodzącą było również przyznanie się oskarżonego do winy. Przy wymiarze kary Sąd wziął też pod uwagę fakt niekorzystnego oddziaływania środowiskowego na oskarżonego, który z całą pewnością pozbawiony był pozytywnych wzorców. Na korzyść oskarżonego przemawiał nadto fakt, że –jak wynika z zeznań matki- przebywając na wolności pomagał jej w opiece nad niedołączonym ojczymem.

Ważąc powyżej wskazane okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu za pierwszy czyn na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. karę 4 lat pozbawienia wolności. W oparciu o treść art. 58 § 2 k.k. Sąd nie orzekł wobec oskarżonego kary grzywny z uwagi na to, że nie posiada on żadnego majątku i obecnie jest osadzony w jednostce penitencjarnej, gdzie nie pracuje. Na wolności cały dochód oskarżonego stanowiły zaś zasiłek pielęgnacyjny oraz świadczenie z pomocy społecznej.

W pkt. 2 wyroku Sąd przypisał T. A. przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. W odniesieniu do tego czynu aktualne pozostają rozważania teoretyczne wskazane we wcześniejszej części uzasadnienia. Wypełnienie przez T. A. znamion czynu z art. 280 § 2 k.k. wynika w szczególności z treści zeznań świadka A. M. i zapisu monitoringu. Świadek M. podał, że T. A. wszedł do lokalu stacji benzynowej (...) w T.. Wziął z jednego z regałów 4 puszki napoju energetycznego (...), podszedł do lady. Tam wyciągnął z plecaka siekiere. Wymachiwał nią i groził A. M. żądając wydania pieniędzy. Ponieważ nie było to możliwe zmienił żądanie. Wezwał A. M. do wydania mu karty doładowania telefonii komórkowej H.. A. M. zastosował się do żądania. Zeznania A. M. znajdują w szczególności potwierdzenie w treści zapisu monitoringu. Znamiona czynu z art. 280 § 2 k.k. T. A. wypełnił poprzez to, że dopuścił się zaboru rzeczy ruchomych w postaci 4 puszek napoju (...) o łącznej wartości 8 zł i karty doładowania sieci komórkowej H. o wartości 30 zł. Groził przy tym natychmiastowym użyciem przemocy wobec A. M. wymachując siekiere przez co przełamał opór pokrzywdzonego. Siekiere jest przedmiotem podobnie niebezpiecznym jak broń palna lub nóż. W tym stanie rzeczy należało stwierdzić, że T. A. popełnił czyn umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Czyn został popełniony w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. Przesłanki zastosowania art. 64 § 1 k.k. w odniesieniu do tego przestępstwa są tożsame ze wskazanymi w odniesieniu do przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt. 1.

Odnośnie wymiaru kary aktualne pozostają rozważania teoretyczne odnośnie art. 53 § 1 i § 2 k.k. To samo dotyczy wszystkich okoliczności obciążających T. A..

Okolicznością łagodzącą w odniesieniu do tego czynu było przyznanie się oskarżonego do czynu, jak i niewielka wartość zagarniętego mienia ograniczająca się do kwoty 38 zł. Przyjmując winę oskarżonego za udowodnioną Sąd wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. W oparciu o treść art. 58 § 2 k.k. Sąd nie orzekł grzywny, „jako że jej orzeczenie w obecnej sytuacji finansowej oskarżonego byłoby niecelowe.

Sąd w pkt. 3 wyroku uznał oskarżonego T. A. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Zgodnie z art. 288 § 1 k.k. kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Na podstawie § 4 ściganie przestępstwa określonego w § 1 następuje na wniosek pokrzywdzonego. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że T. A. kopiąc i szarpiąc uszkodził blaty dwóch drewnianych stołów i metalowe krzesła. Krzesła wymagały prostowania. Wskazane mienie stanowiło własność Skarbu Państwa - Komendy Wojewódzkiej Policji w P.. Znajdowało się ono na wyposażeniu cel nr 1 i 3 Izby Zatrzymań Komendy Powiatowej Policji w C.. Świadek J. B. w swoich zeznaniach opisał, jak T. A. uszkodził wskazane dwa stoły i krzesła kopiąc je i szarpiąc za nie. Podobne zeznania złożył funkcjonariusz Policji A.

R.. Zeznania obu funkcjonariuszy znajdują potwierdzenie w treści zapisu z monitoringu cel nr 1 i 3 oraz w wynikach oględzin celi nr 3. Nadto T. A. przyznał się na rozprawie do popełnienia czynu z pkt. III wyroku. Wniosek o ściganie w sprawie złożył Komendant Powiatowy Policji w C. (k. 160). Wobec powyższego Sąd stwierdził, że T. A. dopuścił się czynu umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Czyn został popełniony w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k. Aktualne pozostają rozważania teoretyczne o recydywie z omówienia pkt. 1 wyroku. Podkreślić należy, iż pomiędzy przestępstwami, za jakie oskarżony odbywał w przeszłości karę pozbawienia wolności, a przestępstwem osadzonym niniejszym wyrokiem zachodzi podobieństwo, co wynika z tego, że oba są przestępstwami tego samego rodzaju, tj. przestępstwami przeciwko mieniu.

Odnosnie wymiaru kary aktualne pozostają rozważania teoretyczne odnośnie art. 53 § 1 i § 2 k.k. To samo dotyczy wszystkich okoliczności obciążających T. A.. Dodatkową okolicznością obciążającą było działanie bez powodu, w sposób całkowicie nieracjonalny oraz znaczny stopień agresji, jaką oskarżony przebywając w obu celach przejawiał. Odnosnie czynu z pkt. III okolicznością łagodzącą było przyznanie się oskarżonego do czynu. Nie stanowiła natomiast okoliczności łagodzącej stosunkowo niewysoka wartość uszkodzonego mienia, jako że wynikała ona z tego, że więcej, czy też większej wartości sprzętów w owych celach po prostu nie było.

Wobec powyższego Sąd skazał w pkt. 3 wyroku oskarżonego T. A. za czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Wymierzył mu, wając okoliczności obciążające, na podstawie art. 288 § 1 k.k. karę 1 roku pozbawienia wolności.

W pkt. 4 wyroku Sąd na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego T. A. w pkt. 1 – 3 wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu **karę łączną 4 lat pozbawienia** wolności. Główną ideą leżącą u podstaw wymiaru kary łącznej jest odpowiednia redukcja sumy kar podyktowana względami humanitarnymi.

Kara łączna pozbawienia wolności w niniejszej sprawie powinna zostać w oparciu o treść art. 86 § 1 k.k. wymierzona w granicach od 4 lat do lat 9 pozbawienia wolności. Sąd uznał, że kierując się przede wszystkim bliskością czasową i przedmiotową popełnionych przestępstw (wszystkie przestępstwa popełnione zostały w dniach 25-26.12.2013r i skierowane były przeciwko mieniu) zasadnym jest orzeczenie kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji.. Zdaniem Sądu, orzeczona kara łączna 4 lat pozbawienia wolności spełni swoje cele w zakresie skutecznego odstraszenia oskarżonego od popełniania kolejnych przestępstw, a będąc karą stosunkowo surową zrealizuje też swoje cele represyjne. Będzie miała też szansę wychowawczego oddziaływania na oskarżonego spełniając przez tą swoją rolę resocjalizacyjną. Odbywając tę karę oskarżony- będący wszak młodą jeszcze osobą, będzie miał szansę ukończenia edukacji w zakresie gimnazjalnym, bądź zdobycia zawodu, a przez to uzyskania większych możliwości na zdobycie legalnej pracy po opuszczeniu zakładu karnego i powrotu do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie. W ocenie Sądu nadto, orzeczona kara łączna pozbawienia wolności jako kara sprawiedliwa i dostosowana do stopnia winy oskarżonego spełni też swoją rolę w zakresie społecznego oddziaływania.

Sąd w pkt. 5 wyroku na podstawie art. 63 § 1 k.k. **zaliczył** oskarżonemu T. A. na poczet orzeczonej wyżej kary łącznej 4 lat pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 25 grudnia 2013r. do dnia 04 czerwca 2014r. i nadal.

Na podstawie art. 46 k.k. Sąd **zobowiązał** oskarżonego w pkt. 6 wyroku do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym wyżej w punkcie 2 poprzez zapłatę na rzecz A. W. kwoty 38 złotych oraz szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym wyżej w punkcie 3 poprzez zapłatę na rzecz Komendy Wojewódzkiej Policji w P. kwoty 634,14 złotych.

W pkt. 7 wyroku Sąd na podstawie art. 44 § 1 i § 2 k.k. **orzekł przepadek** na rzecz Skarbu Państwa poprzez zniszczenie przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz pochodzących bezpośrednio z przestępstwa w postaci tasaka kuchennego, siekiery, 4 puszek napoju (...) oraz plecaka.

Sąd w pkt. 8 wyroku na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. i § 2 ust. 1 i 3 w zw. z § 14 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 03 października 2002r.) zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz obrońcy oskarżonego adw. K. N. kwoty 600 zł plus VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nieopłaconej nawet w części.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 ze zmianami) Sąd w pkt. 9 wyroku zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych oraz opłat. Oskarżony T. A. nie posiada bowiem żadnego majątku. Jest obecnie tymczasowo aresztowany i nie pracuje w jednostce penitencjarnej.

SSO Katarzyna Wolff